

ARTYKUŁY

Andrzej Bałandynowicz

Środki profilaktyczne i probacyjne w zapobieganiu przestępczości nieletnich

1. Profilaktyka przestępczości nieletnich

Ostatnie lata w Polsce zaowocowały przemianami w wielu dziedzinach życia. Dynamiczne zmiany społeczne nie tylko doprowadziły do powstania nowego obrazu kondycji polityczno-ekonomicznej kraju, ale także uaktywniły przeobrażenia życia publicznego. Pogarszające się warunki życia wielu rodzin, bezrobocie, konieczność podejmowania dodatkowej pracy, nieprzystosowanie rodziców do nowych warunków życia oraz wiele innych czynników wpływają na zachowania przestępcze nieletnich. Brak spójnego, zintegrowanego systemu profilaktyki przestępczości, w tym przestępczości nieletnich, nie poprawia obecnego stanu rzeczy. Wobec powszechnie zgodnej i negatywnej oceny efektywności instytucjonalnych procesów opiekuńczo-wychowawczych poszukuje się alternatywnych rozwiązań poprzez pracę w środowisku otwartym. Jest to nowy trend zgodny z ogólnie panującymi tendencjami na świecie preferującymi stosowanie środków nieizolacyjnych¹.

Jedną z wielu alternatywnych form oddziaływania na młodzież przejawiającą objawy niedostosowania społecznego jest praktyka mediacji między sprawcą i ofiarą. Postępowanie mediacyjne stosuje się w wielu krajach Europy jako środek alternatywny w przypadkach, kiedy przewiduje się, że mediacja zakończy się pozytywnie. Nie jest to oczywiście powszechna forma postępowania w rozwiązywaniu problemów przestępczości, sprawy kierowa-

¹ B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2007, s. 645–662.

ne do mediacji stanowią bowiem kilkuprocentowy wskaźnik instytucjonalnej prawno-karnej reakcji, np. w Belgii ok. 1,5%, w Norwegii ok. 5%². Mediacja odbywa się poza sądem, jest dobrowolna, prowadzona przez specjalistów z zakresu technik mediacyjnych i negocjacji. Celem postępowania mediacyjnego jest wzbudzenie w nieletnim poczucia odpowiedzialności za własny czyn, uświadomienie wszystkich skutków i konsekwencji jego postępowania. Sprawca i ofiara wspólnie wybierają sposób zadośćuczynienia i wynagrodzenia wyrządzonej krzywdy i szkody. Mediator jest osobą neutralną, pomaga przy przeprowadzeniu mediacji, ale ingeruje tylko wówczas, gdy zachowanie sprawcy staje się zbyt agresywne, albo strony nie mogą dojść do porozumienia. Jeśli spotkanie mediacyjne kończy się pojednaniem sprawcy i ofiary, zostaje spisana umowa, w jakim terminie i w jaki sposób sprawca zadośćuczyni ofierze wyrządzoną krzywdę. Mediator ma obowiązek sprawdzić, czy sprawca wywiązał się ze złożonych zobowiązań.

Mediacja zakończona pojednaniem, wyrównaniem szkody z równoczesną możliwością interwencji natury socjalnej, wychowawczej czy edukacyjnej stać się może początkiem końca kryminalnej aktywności nieletniego. Każdemu sprawcy konfrontacja z ofiarą w psychologicznym ujęciu rozwiązywania konfliktu umożliwia pełniejsze zrozumienie skutków swego przestępczego postępowania, możliwość podjęcia racjonalnego zadośćuczynienia i wyrównania wspólnie uzgodnionej wysokości szkody³. Dzięki takiej praktyce powstaje niepowtarzalna możliwość poznania wzajemnych odczuć i możliwość zrozumienia w tej szczególnej sytuacji społecznej i prawnej problemu drugiego człowieka, jak również możliwość ograniczenia poczucia lęku ofiary przed przestępcą. W psychice sprawcy po bezpośrednim spotkaniu z ofiarą budzi się z reguły gotowość do poniesienia skutków swego postępowania bez potrzeby oczekiwania na rozstrzygnięcie uzyskane na drodze sądowej. W tej sytuacji mediacja, a w jej rezultacie pojednanie między sprawcą i ofiarą pozwala dostrzegać wzajemną relację, w wyniku której droga do normalności jest bliższa. Dzięki temu mediacja stanowi jedną ze skuteczniejszych metod profilaktyki społecznej⁴.

Realizacja postulatów odejścia od zinstytucjonalizowanych form opiekuńczo-wychowawczych przejawia się przede wszystkim w tak zorganizowanej pracy pedagoga, aby poprzez likwidację patologii rodzinnych dziecko wychowywało się w naturalnej rodzinie. Obowiązkiem pedagoga jest nie tylko pomoc dziecku, ale również jego rodzinie. Jest to wymóg oczywisty, bez

² Z. Piechowiak, Wybrane problemy praktyki mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą (w świetle Seminarium Rady Europy, Barcelona, 12 lipca 1995 r.), *Opieka–Terapia–Wychowanie* 1996, nr 4 (28).

³ B. Hołyst, *Wiktymologia*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1997, s. 266–278.

⁴ Z. Piechowiak, *Wybrane problemy...*, *op. cit.*

spełnienia którego nawet najintensywniejsza praca z dzieckiem nie przyniesie rezultatów.

Wobec powyższych założeń powołano instytucję pedagoga rodzinnego i podwórkowego. Po zlikwidowaniu przez resort oświaty zajęć pozaszkolnych, dzieci i młodzież po zajęciach lekcyjnych pozostawione same sobie niejednokrotnie organizują się w nieformalne, często chuligańskie grupy, które promują nieakceptowane społecznie formy spędzania czasu wolnego. Przeciwwagą dla tychże grup jest środowiskowe ognisko wychowawcze. Środowiskowe ogniska wychowawcze swoje zadania realizują poprzez prace z dzieckiem i jego rodziną. Praca wychowawców wspomagana jest przez wolontariuszy, terapeutów, psychologów oraz pedagoga rodzinnego i podwórkowego.

Pedagog rodzinny pracuje z najtrudniejszymi rodzicami. Istotą jego pracy jest poprawa sytuacji dziecka, pomoc w przetrwaniu kryzysu, wskazanie perspektyw, nauczenie rozwiązywania konfliktów i możliwości zaspokajania potrzeb legalną drogą. Pedagog jest diagnostą, mediatorem, organizatorem pomocy. Działa w interesie i dla dobra dziecka⁵.

Celem programu dotyczącego udziału pedagoga rodzinnego w systemie wychowania i środowiskowej opieki nad dzieckiem jest tworzenie właściwych dla prawidłowego rozwoju dziecka warunków wychowawczych i opiekuńczych oraz usuwanie lub łagodzenie przeszkód w prawidłowym przebiegu procesów rozwoju i socjalizacji.

Główne zadania pedagoga rodzinnego to:

- poprawa komunikacji i relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi oraz rodzicami i instytucjami wychowawczymi wspierającymi rodzinę;
- pozytywna zmiana nastawień, postaw, sposobów wyrażenia emocji, poprawa więzi rodzinnych;
- zwiększenie umiejętności rozwiązywania problemów i konfliktów wewnątrzrodzinnych;
- właściwe ukierunkowanie celów, dążeń oraz wzrostu aspiracji życiowych rodziny;
- podniesienie poziomu kultury osobistej członków rodziny;
- poprawa wizerunku rodziny w środowisku lokalnym.

Zakłada się, że wielokierunkowe i systemowe wsparcie merytoryczne dziecka i rodziny w ich własnym środowisku w znacznym stopniu ograniczy napływ wychowanków do placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz zmniejszy liczbę interwencji sądów rodzinnych, a w przypadku dzieci umieszczonych w placówkach – przyczyni się do skrócenia ich pobytu i przygotowania rodziny do powrotu dziecka⁶.

⁵ W. K o ł a k, Nasz sposób na brutalne dzieci, Nasz Animator 1997, nr 1 (13).

⁶ „Pedagog rodzinny w systemie wychowania i środowiskowej opieki nad dzieckiem” – Program pedagogiczny na lata 1996–1999, Nasz Animator 1996, nr 9 (12).

Pedagog rodzinny poprzez oddziaływanie na rodzinę ma w efekcie uzyskać daleko idącą naprawę więzi pomiędzy wszystkimi członkami rodziny. W tym rozumieniu w oddziaływaniach na dziecko wykazujące objawy niedostosowania społecznego w jego naturalnym środowisku można upatrywać możliwości wypracowania niezwykle ważnej, głęboko wnikającej w problemy formy profilaktyki społecznej.

Pedagog podwórkowy jest łącznikiem pomiędzy środowiskiem a placówką; organizuje środowiskowe imprezy sportowe, turnieje, rajdy turystyczne, tworzy alternatywę dla chuligańskiej zadymy, alkoholu, narkotyków⁷.

Pedagog podwórkowy jako animator działalności środowiskowej jest brakującym ogniwem łączącym społeczność lokalną z placówką opiekuńczo-wychowawczą.

Pedagog podwórkowy, umiejscowiony przy środowiskowym ognisku wychowawczym, wspiera pracę wychowawców i pedagogów rodzinnych. Dla dziecka pedagog podwórkowy stanowi przykład „pozytywnego dorosłego”, który potrafi zorganizować rajd i wycieczkę, poprowadzić zawody sportowe, nauczyć osiągania sukcesów, a zatem przedstawić ofertę atrakcyjnego spędzania wolnego czasu. Więzy nawiązane podczas uprawiania aktywnych form wypoczynku i rekreacji, umożliwiają realizację programu pedagogizacji środowiska i wszechstronne oddziaływania wychowawcze na podopiecznych i społeczność lokalną⁸.

Pedagog podwórkowy, to nie tylko organizator zajęć sportowych, ale przede wszystkim pedagog, który pracując z dziećmi, współpracuje z rodziną, szkołą i innymi organizacjami wychowawczymi. To osoba, która trafi do młodzieży trudnej i włączy ją do wspólnej zabawy i zajęć, co umożliwi oddziaływanie wychowawcze. Zatem głównym zadaniem pedagoga podwórkowego jest wyjście do młodzieży, nawiązanie z nią kontaktu, pozyskanie zaufania i chęci współpracy. Tak rozumiana pozycja pedagoga podwórkowego stanowi integralną całość z pedagogiem rodzinnym i środowiskowym ogniskiem wychowawczym.

Po wnikliwej analizie omawianych programów profilaktycznych można wysnuć uzasadniony wniosek o potrzebie stworzenia kompleksowego systemu, który koordynowałby działania społeczne w zakresie niesienia pomocy rodzinie. Ponad dwa tysiące różnych organizacji deklaruje świadczenie pomocy na rzecz dzieci i ich rodzin, przy czym sytuacja dziecka i rodziny rzeczywiście nie ulega poprawie. Taki kompleksowy system nie dopuszczałby do powielania działań różnych organizacji i wymuszałby przepływ informacji pomiędzy nimi, zarówno na etapie socjalizacji, profilaktyki, jak i resocjalizacji. Dotychczas każdy zaś resort zajmujący się wspomnianymi problemami rozbudowuje ponad miarę swoje struktury i oczekuje wsparcia finansowego

⁷ W. K o ł a k, Nasz sposób na brutalne dzieci, *Nasz Animator* 1997, nr 1 (13).

⁸ Materiały Klubu Dyskusyjnego KKWR, *Nasz Animator* 1997, nr 2 (14).

z tytułu niesionej pomocy. Powiązanie kompleksowej, specjalistycznej opieki niesionej całej rodzinie w obrębie jednej naczelnej organizacji zdaje się jedynym rozsądnym rozwiązaniem reformy systemu opieki nad dzieckiem.

Obecny system opieki nad dzieckiem, zamiast udzielać pomocy rodzinie i dziecku, poniekąd promuje nieudolnych, patologicznych rodziców poprzez zasiłki z opieki społecznej czy inne świadczenia finansowe. Sąd, umieszczając nieletniego w ośrodku resocjalizacyjnym, nagradza rodziców, którzy tym samym pozbywają się problemu. Również pozostaje martwym prawo stanowiące o odpowiedzialności rodziców za szkody wyrządzone przez ich dzieci. Praktyka taka rodzi swego rodzaju poczucie bezkarności u nieletnich. Rodzice nie są również zobowiązani do pokrycia kosztów pobytu ich dziecka w ośrodku resocjalizacyjnym czy domu dziecka. Dlatego tak ważnym jest problem zreformowania całego systemu opiekuńczo-wychowawczego oraz przesunięcie możliwie wszelkich oddziaływań do etapu profilaktyki kreatywnej, profilaktyki pomagającej dziecku w jego naturalnym środowisku.

Tym samym zachodzi konieczność przeprowadzenia reformy mało efektywnego systemu opiekuńczo-wychowawczego. W Polsce, jak i w innych państwach jest obserwowana tendencja odejścia od zinstytucjonalizowanych form opieki i wychowania. Praca pedagoga ma na celu takie oddziaływanie na dziecko i jego rodzinę, aby możliwie każda osoba wychowywała się w środowisku rodzinnym. Praca z dzieckiem w środowisku naturalnym jest jedyną, jak dotąd niezastąpioną formą najbardziej efektywnych oddziaływań resocjalizacyjnych.

Niezmiernie ważnym warunkiem dobrze funkcjonującego systemu opieki i wychowania jest stworzenie spójnego systemu koordynującego prace wielu podmiotów deklarujących chęć niesienia pomocy dziecku w rodzinie.

Nawet najlepszy program terapeutyczny nie będzie skuteczny, jeżeli nie zostanie skoordynowany z systemem obejmującym problem całościowo. Fragmentaryczne podejście do problemu może złagodzić, czasem nawet wyeliminować tylko niektóre objawy, jednak nie usunie źródeł niepowodzeń wychowawczych. Dlatego też sądzę, iż należałoby stworzyć system resocjalizacyjny obejmujący nie tylko program terapeutyczny, ale również oddziaływania profilaktyczne i opiekę po zakończeniu oddziaływań terapeutycznych. Uważam, że tylko taki system, który traktuje problem całościowo oraz w którym następuje wymiana spostrzeżeń i doświadczeń, może być skuteczny w osiągnięciu nadrzędnego celu, jakim jest prawidłowa socjalizacja młodzieży.

Jak ukazują wyniki badań naukowych, pierwsze objawy niedostosowania społecznego występują dość wcześnie i często są lekceważone. Położenie nacisku na wczesną i skuteczną działalność profilaktyczną w znacznej mierze ograniczyłoby rozmiary zjawiska wadliwej socjalizacji. Główne przyczyny wczesnych trudności wychowawczych wynikają z dysfunkcjonalności rodziny. Często problemy wychowawcze są skutkiem nieświadomie popełnianych

błędów wychowawczych czy braku znajomości podstawowej wiedzy pedagogicznej, a nie złej woli i niechęci do współpracy rodziców. Zatem nadrzędnym celem oddziaływań profilaktycznych jest po pierwsze dostarczenie rodzicom wszechstronnej pomocy w rozwiązywaniu problemów rodzinnych, po drugie wykrywanie i likwidowanie wczesnych objawów wykołajenia.

Sprawnie i skutecznie działający system resocjalizacyjny na poziomie profilaktyki powinien w znacznym stopniu ograniczyć potrzebę istnienia innych jego składowych. Warto się zatem zastanowić, czy nie lepiej byłoby, gdyby zamiast poszukiwania niezawodnych sposobów resocjalizacji, przesunąć znaczną część środków, w tym głównie finansowych, rozwijając efektywną działalność profilaktyczną.

Nawet najskuteczniejsza profilaktyka nie może zupełnie wyeliminować zjawiska niedostosowania społecznego, dlatego też muszą istnieć ośrodki resocjalizacyjne. Ponieważ zakłady poprawcze już od dość dawna są oceniane jako mało efektywne, uważam, że należałoby je przeorganizować na ośrodki wzorowane na domach terapeutycznych opisywanych w programie *teaching family*. Za zastosowaniem tego programu przemawia jego charakterystyczna plastyczność, tzn. to, że pomijając jakby naczelne zasady i cele, pozwala na dość dowolny dobór metod i środków wychowawczych, pozostawiając dużą swobodę działania wychowawcom.

Dopełnieniem oddziaływań resocjalizacyjnych jest zapewnienie opieki nieletnim po powrocie do naturalnego środowiska. Głównie chodzi tu o utrzymanie prospołecznych zachowań wyuczonych w ośrodku terapeutycznym, ale również o pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów, jakie pojawiają się w momencie powrotu do otoczenia, w którym doszło do zachowań patologicznych.

Wprowadzenie modelowego systemu resocjalizacyjnego tylko na pozór wydaje się mało realne. Przy wykorzystaniu dość pokaźnego zaplecza pedagogicznego może się okazać nie tylko prawdopodobne ze względów personalnych, ale również finansowych.

Jednostka strukturalna systemu obejmowałaby swym zasięgiem obszar jednego miasta wraz z okolicznymi terenami. Nadzór nad tą jednostką sprawowałby koordynator programu, któremu podlegaliby wszyscy członkowie programu. Koordynatorzy poszczególnych jednostek systemowych odpowiedzialiby za przebieg programu przed władzami oświatowymi.

Niemal w każdej szkole jest zatrudniony pedagog szkolny. Osoba zajmująca to stanowisko byłaby odpowiedzialna za działalność profilaktyczną. Do jej obowiązków należałoby wykrywanie najwcześniejszych objawów trudności wychowawczych oraz stosowanie środków zaradczych. Szczególnie chodziłoby tu o wyrównywanie opóźnień szkolnych. W tym celu należałoby zaktywizować nauczycieli prowadzących zajęcia. Także pedagog szkolny

zajmowałby się terapią głównie patologicznych rodzin i pomocą w rozwiązywaniu problemów rodzinnych.

Na terenie miasta rozmieszczone byłyby domy terapeutyczne. Liczebność wychowanków w takim domu nie mogłaby przekraczać 10 osób. W zależności od potrzeb można byłoby stworzyć więcej niż jeden dom. Zasady funkcjonowania i zadania domu terapeutycznego byłyby takie same, jak domów terapeutycznych w programie *teaching family*. Wychowawcy bezpośrednio podlegaliby koordynatorowi programu i przez niego byłiby rozliczani ze swych osiągnięć.

Opieką po opuszczeniu domów terapeutycznych zajmowałby się kurator sądowy, który byłby odpowiedzialny za utrzymanie wyuczonych zachowań prospołecznych. Jego obowiązkiem byłaby pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów, które spotkałyby nieletniego po powrocie do domu. Kurator sądowy byłby tak, jak pozostali członkowie programu, zobowiązany do ścisłej współpracy z koordynatorem programu.

2. Filozofia probacji – ogólna prezentacja zagadnienia

Przestępstwo jako przejaw zachowania dewiacyjnego dotyczącego wolne społeczeństwo uległo w trakcie długiej ewolucji licznym zmianom. Naukowcy spekulują na temat natury, efektów i sposobu kontrolowania tego antyspołecznego zachowania. Niekończąca się debata na temat środków, jakie może przedsięwziąć społeczeństwo w celu zapobiegania antyspołecznym zachowaniom, pozostaje nierozstrzygnięta. Jednakże ujawniła ona różne aspekty tego skomplikowanego zjawiska społecznego.

Ludzie nie czują się bezpieczni nie tylko z powodu bezsilności prawa, lecz także w nie mniejszym stopniu z powodu przemocy ze strony innych osób. W społeczeństwach prymitywnych wydawała się istnieć wewnątrz plemienna solidarność. Solidarność ta ulegała zakłóceniom w przypadku, gdy jakikolwiek członek społeczności używał przemocy w stosunku do innego jej członka. Istniejące dowody wskazują na to, że odpowiedź społeczności w celu powstrzymania tego dewiacyjnego zachowania była natychmiastowa. Wraz ze wzrostem coraz bardziej złożonych grup społecznych odkrywano nowe sposoby zapobiegania atakom gwałtów. Historia pełna jest przykładów nieludzkiego i brutalnego sposobu traktowania tych, którzy pogwałcili fundamentalne formy współżycia społecznego.

Istnieje duży zasób literatury pozwalający poznać idee związane z przestępczością oraz metody stosowane w celu jej powstrzymania. Cała istniejąca literatura podpisuje się pod stwierdzeniem, że karanie przestępców było szczególną mieszaniną zemsty, fizycznego powstrzymywania oraz krępowania, a także reformowania.

Najwcześniejsze formy kar nakładane przez zorganizowane społeczeństwo na przestępców miały za zadanie eliminację przestępcy oraz jego powstrzymanie, aby więcej nie zagrażał społeczeństwu. Uciekano się głównie do metod wygnania i transportacji.

W dobie racjonalizmu, w późnym XVIII i wczesnym XIX wieku, struktura wyroków uległa zmianie. Niewielka liczba przestępstw wymagała kar cielesnych, podczas gdy większość przestępców posyłano do więzienia. To przejście od barbarzyńskich metod karania do prewencyjnych (więzienie) zapoczątkował Beccaria i Bentham. W XIX wieku realizowano programy mające na celu resocjalizację przestępców w więzieniach w oparciu o autonomię i godność skazanego oraz z zachowaniem praw osób uwięzionych.

Wraz z postępem nauki i technologii oraz rozwojem industrializacji powstało wiele czynników powodujących dezorganizację społeczeństwa, przyczyniając się tym samym do wzrostu przestępczości. Przeważnie były to drobne przestępstwa, zaś więzienia przepelnione były drobnymi przestępcami, których wyroki były zbyt krótkie, by rozpocząć działalność resocjalizacyjną. Ich krótki pobyt w więzieniach stanowił raczej problem dla zarządzających więzieniami, gdyż klasyfikacja była znacznie utrudniona oraz powstawały nowe grupy przestępców, np. recydywistów.

W późnym okresie XIX wieku nowe kierunki w dziedzinie resocjalizacji zmieniły pojęcia przestępczości i kryminologii. Przestępstwa i wykroczenia popełniane przez osoby uznano za oznakę porażki i dezorganizacji społeczeństwa oraz samego sprawcy. Pozbawienie przestępców kontaktu z instytucjami społecznymi, które mogły być pomocne w doprowadzeniu ich na właściwą drogę, uznano za szczególnie przejaw takiej porażki, a zatem sposób resocjalizacji postrzegano jako ofertę więzi przestępcy ze społeczeństwem, integracji społecznej, odbudowę więzi rodzinnych, zdobywanie wykształcenia i zatrudnienia, zabezpieczenie na dłuższy okres, znalezienie miejsca pracy dla przestępcy w wolnym społeczeństwie. Działanie takie powinno obejmować nie tylko zmianę przestępcy, na którym ogniskowały się dotychczas wszelkie wysiłki, ale również zmianę całego społeczeństwa i jego instytucji.

Nadając kształt praktyczny przedstawionej filozofii traktowania przestępców, główny nacisk kładzie się obecnie na jak największe wykorzystanie resocjalizacji wspierającej w otwartym społeczeństwie. Dzieje się tak dlatego, że instytucje opiekuńcze praktycznie nie mają dostępu do programów resocjalizacyjnych, profesjonalnej obsługi i publicznego wsparcia. Dlatego program resocjalizacyjny w oparciu o społeczeństwo stanowi alternatywę dla programów instytucjonalnych.

Nie ma prostej definicji resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo. Jest to raczej filozoficzne podejście do ludzkiego traktowania sprawców przestępstw, stosunkowo nowe podejście w zakresie organizacji działań.

Resocjalizację w oparciu o społeczeństwo definiowano jako całość działań opiekuńczych, wychowawczych i terapeutycznych, które zachodzą w społeczeństwie. Definicja ta wydaje się jednak zbyt wąska. Operowanie jedynie programem resocjalizacji w społeczeństwie bez jego znaczącego udziału sprawia, że program ten jest raczej na społeczeństwo zorientowany niż o nie oparty.

Resocjalizacja w oparciu o społeczeństwo obejmuje każde działanie mające na celu pomoc sprawcy przestępstwa w powrocie na drogę przestrzegania prawa. Definicja ta nie identyfikuje jednak kryteriów i założeń pozwalających rozróżnić programy resocjalizacyjne oparte o społeczeństwo od innego typu programów. Jest zatem równie wąska i równie statyczna jak poprzednia.

Mówiąc szerzej, program resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo jest tym, co wpływa na więzi pomiędzy sprawcą a społecznością lokalną, tj. prawdziwym zaangażowaniem przestępcy w powiązania lokalne, które wytwarzają dobra i usługi wymagane przez tą społeczność. Obejmują one edukację, zatrudnienie, rekreację, działania socjalne i praktyki religijne.

Uznawanie danego programu do kategorii programu resocjalizacyjnego w oparciu o społeczeństwo tylko dlatego, że zakłada minimalną kontrolę lub dozór, jest błędne. Niewątpliwie, niektóre programy zakładają minimum kontroli czy dozoru (np. biura dla młodzieży, kliniki dla alkoholików lub narkomanów), lecz niektóre instytucje resocjalizujące mają równie mało restrykcyjne programy (urlopy, przepustki do pracy). Dlatego stopień kontroli i dozoru nie powala na odpowiednie rozróżnienie pomiędzy programami resocjalizacyjnymi w oparciu o społeczeństwo oraz działaniami instytucjonalnymi.

Aby umieścić program w kategorii resocjalizacji opartej na społeczeństwie, ważne wydaje się stwierdzenie o istotnych więziach ze społecznością lokalną. Istota tych więzi zależy od częstotliwości, czasu ich trwania oraz jakości stosunków wśród pracowników, klientów i społeczeństwa. Wszystkie te zmienne stanowią podstawę dywersyfikacji pomiędzy programem opartym o społeczeństwo i innymi programami.

Podsumowując, najbardziej sensowna i wyczerpująca wydaje się definicja Centrum Sprawiedliwości Karnej Harvardzkiej Szkoły Prawa: „Im więcej klientów uczestniczących w legalnych działaniach wspierających obejmuje dany program, tym bardziej opiera się on o społeczeństwo”⁹.

Programy te obejmują szereg pozawięziennych oddziaływań, takich jak udzielanie przepustek do pracy, urlopów, działanie *Halfway Houses* (tzw. domów pracy), zwolnienia warunkowe i probacja.

⁹ N. Morris, M. Tonry, *Between prison and probation: Intermediate punishments in a rational sentencing system*, Oxford University Press, New York 1990, s. 125.

Jednym z najwcześniejszych środków zwalniania więźniów przed zakończeniem wyroku były przepustki do pracy. Mają one swój początek w Rzymie w okresie masowych robót publicznych, do których angażowano więźniów. Nie mieli oni jednak widoków na uwolnienie – ich praca była jedynie inną formą niewolnictwa.

W 1913 r. w Wisconsin zezwolono drobnym przestępcom na kontynuowanie pracy podczas odbywania kary więzienia. W odniesieniu do innych przestępców zasadę tę zaczęto stosować w innych stanach, aż do uchwalenia Aktu Federalnego o Resocjalizacji Więźniów, który ustanowił przepustki do pracy, urlopy i centra resocjalizacji społecznej dla więźniów federalnych.

Przepustka do pracy nie jest substytutem zwolnienia warunkowego, ale daje kuratorom możliwość efektywnego nadzoru przestępcy. Nie jest ona również w żadnym sensie alternatywą dla kary więzienia. Służy raczej sprawdzeniu przestępców oraz ich umiejętności zawodowych, jak również możliwości kontrolowania swojego zachowania w społeczeństwie. Sprawca musi się meldować w instytucji pomimo faktu, że większą część czasu spędza poza nią. Jest to zatem częściowa alternatywa, a nie całkowite uwolnienie.

Inną formę niepełnego uwięzienia stanowią urlopy. Przez wiele lat były one wykorzystywane w sposób nieformalny. Śmierć członka rodziny lub jakakolwiek inna sytuacja kryzysowa stanowiły główne powody zwracania się o udzielenie urlopu. Obecnie środek ten jest używany do różnych celów, włącznie z wizytami w domu podczas wakacji i świąt lub też przed zwolnieniem tak, aby powrót na wolność był procesem stopniowym. Zaletą tego programu jest też edukacja. Główną korzyścią płynącą z urlopów jest zmniejszenie napięcia seksualnego u skazanych umieszczonych w instytucjach zamkniętych.

Powszechnie wiadomo, że nagłe zwolnienie więźnia po długim okresie kary powoduje u niego szok kulturowy. Jest on zatem niezdolny do resocjalizacji. Aby uniknąć takiej kryzysowej sytuacji, przestępcę wprowadza się do społeczeństwa stopniowo. Proces ten nosi nazwę stopniowego zwalniania. Ułatwia on zniesienie szoku kulturowego, którego doświadcza zinstytucjonalizowany przestępca. Program ten nie stanowi alternatywy dla uwięzienia i może pomóc w eliminacji destrukcyjnych i wytwarzających uległość efektów uwięzienia.

Halfway House jest tworem długich badań nad znalezieniem alternatywy dla uwięzienia. Jest to miejsce, gdzie przestępca może czerpać korzyści z pracy lub nauki na wolności, rezydując jednocześnie w społeczności. Początkowo *Halfway Houses* były rezydencjami dla bezdomnych zwalnianych z więzienia. Potem używano ich do różnych celów. W ostatnich latach służyły jako miejsca budowania więzi społecznych lub centra opiekujące się przestępcami przed ich uwolnieniem.

Centra mające za zadanie prowadzić oraz opiekować się przestępcą przed jego zwolnieniem powstały w głównych metropoliach USA w 1961 r. Przestępcy byli odsyłani tam na kilka miesięcy przed zwolnieniem. Personel tych instytucji dobierano na podstawie kierunku resocjalizacji oraz zdolności doradczych. Przestępca może pracować i uczęszczać do szkoły w społeczności bez dozoru lub uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez *Halfway Houses*.

Słowo „parole” pochodzi z francuskiego i oznacza „daję słowo”. Definicja słownikowa to „słowo honoru”. Po raz pierwszy w kontekście programu resocjalizacyjnego słowo to użyte zostało w 1847 r. przez Samuela G. Howe’a.

Dopiero w 1972 r. Narodowa Rada ds. Resocjalizacji i Zwolnień Warunkowych Administracji w Nowym Orleanie uchwaliła, że definicja zwolnienia warunkowego powinna zawierać dwa elementy: 1) decyzję stosownych władz określającą, jaka część kary może zostać odbyta poza więzieniem oraz 2) status – odbycie kary pozostałego wyroku w społeczeństwie zgodnie z zasadami i regułami określonymi przez Ławę ds. Zwolnień Warunkowych oraz Radę ds. Zwolnień Warunkowych.

Zwolnienie warunkowe jest procedurą, zgodnie z którą osoba uważana za spełniającą warunki zwolnienia warunkowego może zostać zwolniona w stosownym czasie przez Radę ds. Zwolnień Warunkowych przed odbyciem całego wyroku. Resztę kary może odsłużyć w społeczeństwie pod dozorem kuratora. Jeżeli osoba ta nie wywiąże się z warunków zwolnienia, może wrócić do więzienia.

Rozwój koncepcji zwolnień warunkowych można przypisać różnym środkom, takim jak: transportacja więźniów, czy angielski lub irlandzki nakaz opuszczenia kraju, oraz pracom reformatorów amerykańskich w XIX w. Niezależnie u podstaw zwolnienia warunkowego doszukać się można trzech głównych przesłanek, którymi są: darowanie części kary, podpisanie przez skazanego kontraktu i nadzór sądowo-kuratorski.

Probacja jako środek resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo bazuje na teorii, że najlepszym sposobem osiągnięcia celu, jakim jest resocjalizacja, jest organizowanie sankcji kryminalnych w społeczeństwie w przypadkach, gdy jest to uzasadnione funkcjami kary. Zakłada się, że dana osoba nauczy się z powodzeniem żyć w społeczeństwie, a nie w sztucznym i oderwanym środowisku, jakim jest instytucja więzienna. Probacja jako środek resocjalizacji w oparciu o społeczeństwo, w połączeniu z sensownym zaangażowaniem społecznym, zapewnia wymagane oddziaływanie społeczne, ekonomiczne oraz osobowościowe.

Korzyści płynące z probacji są ogromne. Doprowadziły one Sanforda Batesa, znanego amerykańskiego eksperta prawa karnego, do stwierdzenia, że „probacja może być uważana za inwestycję w ludzkość. Zachęca, zamiast

przynosić rozgoryczenie. Buduje, a nie degraduje. Jest inwestycją w ochronę społeczeństwa”¹⁰.

Według Panakala: „Tak jak współczesna medycyna podkreślająca wagę dbania o zdrowie jako sposób zapobiegania chorobom, tak i probacja kładzie nacisk na zapobieganie zachowaniom niezgodnym z prawem poprzez promocję zachowań zgodnych z prawem. Faworyzując resocjalizację zamiast więzienia, probacja chroni społeczeństwo i jednocześnie zapobiega zbrodniom”¹¹.

Tennerbaum słusznie podsumował znaczenie probacji: „Probacja pomaga uniknąć druzgocących efektów na osobowość ludzką, które są często wynikiem uwięzienia. Probacja pozwala zachować osobowość w jej dawnych ramach: nie powoduje nagłych i gwałtownych zmian nawyków, nie niszczy więzi rodzinnych, kontaktów z przyjaciółmi i ekonomicznej niezależności. Pozwala zachować te wszystkie dotychczasowe nawyki, które były dobre, każdy kontakt, zainteresowanie, emocje. Automatycznie wchodzi do gry przyzwyczajenia, które mogą być użyte do zachowania związków ze społeczeństwem w oczekiwanych normach i stają się ważnym czynnikiem umożliwiającym wyprowadzenie danej osoby na dobrą drogę. Przepięstwa, za które została aresztowana, nie są dramatyzowane i nie używa się ich jako powodu do zakłócania rytmu jej życia”¹².

Oprócz tych korzyści często wspomina się, że wychowanie sprawcy w społeczeństwie tą metodą jest o wiele mniej kosztowne niż utrzymywanie go w więzieniu.

W USA obliczono, że utrzymanie przestępcy w więzieniu kosztuje od 10 do 13 razy więcej niż jego nadzorowanie w społeczeństwie. W innym raporcie ukazano, że probacja kosztuje zwykle od 100 do 300 USD rocznie, a utrzymanie przestępcy w więzieniu waha się od 1000 do 3000 USD rocznie.

Brak społecznej stygmatyzacji oraz minimalne ryzyko recydywizmu uważa się także za zalety probacji.

Termin „probacja” pochodzi od łacińskiego słowa „probare” oznaczającego próbować, testować. Powyższe znaczenie terminu stanowiącego istotę probacji posunęło się daleko do przodu, zacierając jego tradycyjne prawnicze znaczenie. Odnośnie probacji pojawiło się wiele koncepcji.

¹⁰ A survey of intermediate sanctions, US Department of Justice, Office of Justice Programs, National Institute of Corrections, Washington 1990, s. 106.

¹¹ Prison boot camps: Short-term costs reduced, but long-term impact uncertain, US General Accounting Office, Washington 1993, s. 72.

¹² J. Shaw, D. MacKenzie, The one-year community supervision performance of drug offenders and Louisiana DOC-identified substance abusers graduating from shock incarceration, *Journal of Criminal Justice* 1992, nr 20, s. 91.

Probacja jest formą sankcji kryminalnych nałożoną przez sąd na sprawcę po ogłoszeniu wyroku uznającego go winnym, lecz bez uprzedniego nałożenia na niego kary więzienia. W Anglii najbardziej zbliżoną definicję zaproponował Komitet Morrisona: „Probacja jest poddaniem sprawcy, który pozostaje na wolności, nadzorowi pracownika społecznego, który jest urzędnikiem sądowym, na czas określony”¹³.

W Ameryce, korporacje prawnicze używają terminu „probacja” na określenie wyroku nie obejmującego skazania, który określa warunki i przyznaje sądowi orzekającemu prawo do zmodyfikowania warunków wyroku lub jego ponownego orzeczenia w stosunku do sprawcy, który te warunki pogwałcił. Departament Spraw Wewnętrznych ONZ w 1951 r. zdefiniował probację jako proces resocjalizacji przypisany przez sąd w stosunku do osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa w świetle prawa, podczas którego osoba poddana kurateli żyje w społeczeństwie i reguluje swoje życie zgodnie z warunkami ustanowionymi przez sąd lub inną władzę i pozostaje pod nadzorem kuratora¹⁴.

Ze względu na różnorodność ujęć definicyjnych terminu probacja, porządkuję klasyfikację tego terminu ze względu na określone kryteria:

- formalno-prawne – według tej definicji probacja jest po prostu wstrzymaniem wykonania wyroku przez sąd. Sprawca pozostaje w społeczeństwie pod dozorem kuratora na czas określony przez sąd. Jeżeli zaangażuje się w cokolwiek, co jest zakazane przez sąd, dozór kuratorski może zostać odwołany i sprawcę skazuje się za popełniony czyn. Taką koncepcję probacji przyjęło środowisko prawnicze;
- statusu podopiecznego – w tym kontekście probacja odzwierciedla status przestępcy skazanego na probację. Podczas gdy jego wolność pozostaje częściowo ograniczona, to status pozostaje, lepszy niż innych przestępców. Osoby te nie są ani całkowicie wolne ani uwięzione; mogą pracować, utrzymywać rodzinę, uniknąć efektów więzienia i naprawić wyrządzone ofiarom szkody;
- podsystemu wykonawczego w ramach sądownictwa karnego – probacja w tym kontekście odnosi się do organu administracji lub organizacji, która zajmuje się świadczeniem usług probacyjnych dla młodocianych lub dorosłych sprawców. Obejmuje ona zastosowanie konkretnych środków mających na celu pomoc. Podkreśla rolę kuratora w pilnowaniu, nadzorowaniu i resocjalizacji klienta;
- procesu – w tej definicji zawiera się zbiór funkcji, działań, usług i postępowanie samego sprawcy. Jest on postrzegany jako zjawisko równoległej

¹³ D. MacKenzie, D. Parent, Shock incarceration and prison crowding in Louisiana, *Journal of Criminal Justice* 1991, nr 19, s. 191.

¹⁴ G. Flowers, T. Carr, R. Ruback, *Special Alternative Incarceration evaluation*, Georgia Department of Corrections, Atlanta 1992, s. 101.

działalności sądu, sprawcy i społeczeństwa. Proces obejmuje konieczność regularnego meldowania się skazanego u kuratora, konieczność świadczenia usług, których potrzebuje sprawca w trakcie resocjalizacji, oraz doradztwa, a także nadzoru kuratora w celu kontroli przestrzegania warunków probationi.

Podsumowując, probation może być traktowana jako proces, który daje sędziemu orzekającemu alternatywę prawną, która poprawia status przestępcy w podsystemie sądownictwa karnego.

W sytuacji idealnej, probation mogłaby zostać zorientowana na wszystkie rodzaje przestępstw. W praktyce nie jest to możliwe. Istnieją ograniczenia w stosunku do pewnego rodzaju przestępców, którzy popełniają zwłaszcza zbrodnie lub nie roszą nadziei na poprawę. Zatem probation stosuje się względem tych przestępców, u których istnieje pozytywna szansa na ich resocjalizację.

Ponadto, stosuje się ją, zważając na kryterium wieku sprawcy. W przypadku bowiem młodocianych wybiera się środki probation, ponieważ uwięzienie jest działaniem zbyt restryktywnym. W odniesieniu do młodocianych probation rozwinęła się wraz z rozwojem sądów dla nieletnich w Ameryce i Anglii.

Probation jest aktualnie rodzajem sankcji kryminalnych nakładanych przez sąd na przestępcę po wydaniu wyroku bez uprzedniego orzeczenia kary więzienia. A zatem przestępcę może być poddany probation lub otrzymać wyrok w zawieszeniu.

Różnica pomiędzy zawieszeniem kary a probationą sprowadza się do określania zasad proceduralnych oraz do skutków prawnych ich odwołania. Zawieszenie wykonania kary niesie ze sobą korzyść związaną z tym, że skazany na kuratelę sądową zna alternatywę, jaką jest kara więzienia, co może pomóc w jego resocjalizacji, skłaniając go do wypełnienia warunków okresu próby. W większości państw europejskich postępowanie może zostać umorzone, a przestępcę poddany opiece i nadzorowi na odpowiedni okres na zasadzie dobrowolnej probation lub, w niektórych przypadkach, sąd może orzec wyrok w zawieszeniu. W probation, karą jest częściowe pozbawienie wolności, gdyż przestępcę pozostaje pod nadzorem kuratora, który kontroluje przestrzegania warunków nałożonych przez sąd. Probation jest rodzajem wyrokowania, który można nałożyć na skazanego za przestępstwo, a któremu pozwala się żyć w społeczeństwie zgodnie z ustaleniami sądu. Musi on przyjąć warunki sądu i zgodzić się na pozostanie pod nadzorem kuratora. Jeżeli wywiąże się z warunków w wyznaczonym okresie, jego status pozytywny kończy się i zostaje zwolniony spod jurysdykcji sądu.

Jeżeli nie wywiąże się, sąd może zastosować inny rodzaj kary włącznie z umieszczeniem w zakładzie karnym. A zatem w szerszym sensie probation

jest nie tylko sankcją penalną i określoną instytucją prawną, lecz również rozbudowanym systemem świadczeń i usług.

3. Działalność probacyjna jako kontrola, opieka i zmiana społeczna będąca resocjalizacją wspierającą z udziałem społeczeństwa

Działalność probacyjna koncentruje się nad dysfunkcjami psychospołecznymi, to znaczy problemami z zakresu interakcji pomiędzy jednostkami (zarówno pojedynczą osobą, rodziną, grupą, jak i społecznością) a ich środowiskiem fizycznym, materialnym i społecznym. To ukierunkowanie na sferę wzajemnego oddziaływania charakteryzuje pracę probacyjną poprzez analizę wpływu jednostki na samą siebie oraz oddziaływania na nią innych osób, organizacji i instytucji, zajmujących się bezpośrednio lub pośrednio problemami społecznymi.

Problemy psychospołeczne powstają, ogólnie mówiąc, z wpływu niesprawnych ludzi na własne środowisko lub też są wynikiem oddziaływania obciążonego ułomnościami społeczeństwa na konkretną osobę, rodzinę, grupę lub określoną społeczność. Stan patologii rozumiemy tutaj w bardzo szerokim znaczeniu – bądź jako dysfunkcje psychologiczne (emocjonalne lub rozwojowe), fizyczne, materialne czy społeczne – albo też kombinacje tychże elementów. W pracy probacyjnej mamy do czynienia ze „zdrowymi” (tzn. z osobami bez objawów patologii) w takim stopniu jak z „niesprawnymi”.

Środowisko społeczne istotowo może mieć wzajemnie oddziałujący wpływ na patologiczną grupę, która zawiera zdrowe rodziny i zdrowe jednostki.

W rzeczywistości mamy do czynienia z szeregiem bardziej złożonych zależności, gdyż – tak jak już wcześniej sugerowałem – stan dysfunkcji może mieć bardzo różne źródła i jest bardzo mało prawdopodobne, że jakkolwiek pojedynczy element jest poddany całkowitej dysfunkcji – czy też znamionuje go stan poprawności. Dla przykładu: skazany w warunkach probacji po odbyciu części kary pozbawienia wolności pozostaje bez pracy. Funkcjonując w rodzinie, doprowadza do kryzysu społeczność rodzinną wskutek niezaspokajania potrzeb materialno-bytowych jej członków. Fakt braku aktywności zawodowej głównego żywiciela doprowadza do patologii więzi rodzinnych, czyniąc z niej źródło wielu trudności.

W innej konfiguracji pewne symptomy mogą wykazywać, że generalnie zdrowa grupa jest niesprawna w sensie psychologicznym, na przykład, z powodu wadliwego funkcjonowania wewnętrznego nie może zaakceptować osoby zwolnionej z zakładu karnego. Stygmatyzując bądź eliminując takie osoby, rodzina zwiększa stopień niesprawności społecznej poprzez ich

izolację. Jednakże owa grupa jest umiejscowiona w społeczeństwie, które chciałoby wspomagać osoby dozorowane i ich rodziny.

Co zatem praktycznie stoi na przeszkodzie postępowaniu karnemu nastawionemu na osiągnięcie celów readaptacji skazanych? Wydaje się, że te bariery tkwią głównie w niewielkich środkach interwencji materialnej oraz istotnych lukach w systemie struktur pomocowych, a także w braku dostatecznej edukacji społecznej i utrwalaonych pozytywnych wzorów zachowań w stosunku do osób opuszczających zakłady karne.

Praca probacyjna rozwinęła obecnie wiele metod interwencji. Dla rozwiązywania problemów psychospołecznych jednostek i ich rodzin powstała strategia *caseworku*. W sytuacji wspomagania niewydolnych środowisk rodzinnych bądź innych grup przydatna jest technika terapii grupowej. Natomiast na poziomie makrostruktury społecznej dla osób, które z powodów psychologicznych, fizycznych, materialnych czy społecznych nie są w stanie poprawnie funkcjonować w istniejącym układzie grupowym, została specjalnie wykreowana i rozwinięta opieka rezydencjalna w ramach pomocowej działalności środowiskowej¹⁵.

Powyższe nie ma za zadanie sugerować, że praca probacyjna próbuje rozwiązywać problemy psychospołeczne na własną rękę. Biorąc pod uwagę wszystkie uwarunkowania zaburzonego funkcjonowania jednostki w społeczeństwie, praca probacyjna prowadzona jest zawsze z uwzględnieniem innych podmiotów, zainteresowanych adaptacją społeczną jednostki.

Komplikacje pojawiają się, gdy „choroba” i „zdrowie”, którymi próbuje zajmować się praca probacyjna, definiowane są jednostkowo i społecznie, zaś one same nie są pojęciami absolutnymi. Różnorodnie określone definicje mogą, ale nie muszą się zgadzać. Dla przykładu: więzień po opuszczeniu zakładu karnego, cierpiący na chorobę alkoholową, zwykle postrzega siebie jako osobę zdrową, a swoje dolegliwości przypisuje przemijającym sytuacjom traumatyzującym. Jednak rodzina bądź inna grupa pozytywnego odniesienia traktuje taką jednostkę jako obciążoną trwałymi zmianami chorobowymi, wymagającymi interwencji medycznej, psychologicznej i społecznej. Ten niejednoznacznie odbierany stan podmiotowy może wywołać różne reakcje, które będą niezgodne z oczekiwaniami jednostki, tak w sensie definiowania rodzajowości schorzenia, jak i procedury postępowania.

Osoba dozorowana obciążona chorobą psychiczną może jednak uważać siebie za zdrową, zaś otoczenie społeczne jednoznacznie wykazuje odmienne reakcje na temat jej kondycji zdrowotnej.

Członek zorganizowanej grupy przestępczej uważałby się prawdopodobnie za kogoś takiego jak wszyscy inni i wespół z nimi tworzącego zdrową

¹⁵ H. Bartlett, *The Common Base of Social Work Practice* (National Association of Social Workers), 1970.

grupę. Możliwe, że uważałby tych, którzy się z nim nie zgadzają (rodzinę, grupę czy społeczność), za chorych. Ci zaś mogliby go uznać i jego grupę za obciążonych patologią albo jego za zdrowego, a grupę za chorą. Nawet gdyby inni członkowie społeczności podzielali cele i ideologię zorganizowanej grupy przestępczej głoszącą, że to społeczeństwo jest obciążone ułomnościami, mogliby jednocześnie uważać, iż metody i sposób jej funkcjonowania są patologiczne z punktu widzenia interesu globalnego.

Zatem dotarliśmy do sedna kwestii wartości. Pod żadnym względem nie są one stałe. Krótkie spojrzenie w historię zademonstruje ich zmiany następujące z biegiem czasu, szczególnie w społeczeństwach, które uległy gwałtownym przemianom technologicznym i społecznym. Także wartości pracy probacyjnej nie pozostały niezmiennie. Wywodząc się z moralności chrześcijańskiej, przez lata ewaluowały one poprzez reformę społeczną i okres neutralności klinicznej do nowej powtórnej oceny, która stara się połączyć przywróconą troskę o reformę społeczną z profesjonalizmem. Ten zaś próbuje utrzymać zalety neutralności klinicznej, nawet jeśli neutralność kliniczna jest aktualnie postrzegana jako pozycja niemożliwa do utrzymania w postępowaniu probacyjnym.

Upraszczając, podstawowe zasady działalności probacyjnej mogą być sformułowane następująco: wewnętrzne wartości jednostki są niezależne od klasy, wyznania, rasy, wieku i płci, inteligencji, stanu fizycznego i moralności danej osoby; jako pochodna tej zasady wyłania się druga, iż prawa demokratyczne jednostki stanowią gwarancje zabezpieczenia możliwości jej rozwoju zgodnego z powszechnie uznawanymi przez społeczeństwo wartościami; jeśli nie będą one respektowane, jednostka nie może wypełnić współistniejących dla tych praw obowiązków, co z kolei wpływa na prawa innych członków społeczeństwa¹⁶.

Niekiedy możemy spotkać się z podziałem praw na prawa podstawowe (jedzenie, schronienie, ubranie), które pozostają nienaruszalne, i na prawa drugiego rzędu lub warunkowe, które mogą być odwoływane w różnym stopniu – zwykle zależą od indywidualnych możliwości i zachowania jednostki. Nie spodziewamy się, że ktoś ze zmniejszonymi możliwościami (na przykład dziecko) wypełni cały zakres obowiązków dorosłego człowieka. Ograniczenie obowiązków, rozumiane jako opieka, często pociąga za sobą ograniczenie pewnych praw (na przykład praw małego dziecka do decydowania, gdzie będzie mieszkało), chociaż jego zależna pozycja może znaczyć ustalenie innych praw do zabezpieczenia przed nadużyciem (jeśli jest ono bite przez rodziców – do umieszczenia go w „bezpiecznym miejscu”). Zachowanie przestępcze może także stać się powodem do utraty przez skazanego prawa wyboru miejsca zamieszkania – jeśli karą jest więzienie – pod-

¹⁶ R. Barton, *Institutional Neurosis* (John Wright), 1959.

czas gdy niepoczytalny może stracić to prawo przez obowiązkowe umieszczenie go w szpitalu psychiatrycznym w celu leczenia.

Kategorie praw warunkowych są różne i mogą być pogrupowane na:

1. Prawo jednostki do swobodnej wypowiedzi. Prawo to, w warunkach kurateli, umożliwia skazanemu współuczestnictwo w działaniach kuratora sądowego, mających na celu niesienie pomocy zwolnionemu z zakładu karnego. Pomoc ta dotyczyć miałyby sfery poprawnego funkcjonowania w zbiorowości globalnej.
2. Prawo jednostki do realizacji własnych celów i zamierzeń życiowych. Oznacza ono ochronę możliwości rozwoju jednostki przez całe jej życie. W przypadku osoby poddanej probacji zapewnia powodzenie procesu resocjalizacji. W sytuacji, gdy skazany ma świadomość, że otaczająca go rzeczywistość społeczna stwarza dogodne warunki dla osiągnięcia wyznaczonych w okresie readaptacyjnym celów, zgodnych z oczekiwaniami społecznymi, może nastąpić u osoby poddanej probacji nasilenie motywacji do zmiany jej dotychczasowego położenia¹⁷.
3. Prawo jednostki do realizacji własnych celów i zamierzeń życiowych umożliwia pełnienie wybranych funkcji społecznych. Nie stanowi to tylko kwestii dostępu do pełnienia typowych ról społecznych, ale również do jakości życia w ich granicach. W przypadku osoby będącej podmiotem probacji decydujące jest, aby pełniona funkcja odpowiadała posiadanym przez nią umiejętnościom i zdolnościom. Dostęp do pełnienia wybranych przez jednostkę ról społecznych, odpowiadających jej kwalifikacjom, oznacza akceptowanie otwartego i egalitarnego społeczeństwa.

Niektóre z zasad pracy probacyjnej powstały z takich właśnie podstawowych dogmatów.

Idee humanitarne stanowiły podstawę dla indywidualizacji oddziaływania w ramach kurateli. Natomiast z prawa jednostki do realizacji własnych zamierzeń życiowych wyłoniła się zasada samostanowienia o sobie osoby dozorowanej.

Prawa demokratyczne jednostki także nie mogą być ujmowane w sposób absolutny. Każda osoba żyjąca w społeczeństwie ma prawo do autonomicznego sądu wyrażanego na określony temat, który z różnych przyczyn może odbiegać od powszechnych w zbiorowości globalnej poglądów. Jednakże sposób wyrażania przez jednostki własnych opinii nie może deprecjonować wartości uznawanych przez pozostałych członków społeczeństwa. Podobnie jak działanie osoby posiadającej odmienną hierarchię wartości, nie może godzić w prawnie chronione dobra zbiorowości. Dla przykładu: więzień po opuszczeniu zakładu karnego uważa, że jedynym sposobem zdobycia środ-

¹⁷ A Code of Ethics for Social Work: Discussion – paper nr 3, British Association of Social Workers, 1974.

ków finansowych jest kradzież. Dokonując przestępstwa, uznaje, że ma prawo do tej formy wolności i uzyskania własności indywidualnej. Grupy pozytywnego odniesienia społecznego nie podzielają takiego postępowania i w związku z tym poszukują środków przeciwdziałających antyprawnemu zachowaniu. W efekcie znajdujemy się w sytuacji, w której prawo jednej osoby do działania zgodnie z jej zasadami uderza krzywdząco w prawa innych obywateli. Społeczeństwo staje zatem wobec decyzji – czyje wartości powinny zostać objęte ochroną prawną¹⁸.

Sposób dochodzenia do tej decyzji: jakiego rodzaju organ władzy ją podejmuje, na podstawie jakiej legitymacji i przy zastosowaniu jakiej procedury, posiada kluczowe znaczenie dla określenia ładu demokratycznego społeczeństwa.

Istnieje w zbiorowości globalnej przekonanie, że sąd, nakładając na więźnia środek probacyjny w zamian za wykonywaną karę pozbawienia wolności, podejmuje decyzję bezstronną (to znaczy przez nikogo nie narzuconą) i świadomą wszystkich przewidywalnych konsekwencji. Takie samo zaufanie pokłada społeczeństwo w działalności kuratora sądowego, instytucji państwowych, społecznych i charytatywnych świadczących pomoc na rzecz osoby poddanej probacji. Jako zabezpieczenie przed uchybieniami proceduralnymi sądu czy błędami, wynikającymi z braku dostatecznych kwalifikacji kuratorów sądowych, służy instytucja apelacji stanowiąca system kontroli instancyjnej orzeczeń sądu.

Istnieje jednak wiele form osądu społecznego, przed którymi skazany nie ma możliwości obrony: plotka, ostracyzm, wiele form oszczerstwa, czego przykładem jest piętnowanie. Jeżeli dotknięta jest nim osoba dozorowana, to sytuacja taka stanowi odpowiedzialne zadanie dla kuratora sądowego, zajmującego się przecież wcielaniem w życie zasad sprawiedliwości społecznej. Osoba poddana dozorowi nie może być traktowana jako przedmiot formalnej maszyny sprawiedliwości, bez zwracania uwagi na czynniki społeczne kształtujące jej sytuację życiową po opuszczeniu zakładu karnego.

W praktyce kurator sądowy stoi przed zasadniczym problemem: jak pogodzić indywidualizm jednostki z interesami społeczeństwa. Zatem, jak pomóc osobie dozorowanej, przestrzegając jednocześnie systemu wartości zbiorowości globalnej.

W prowadzeniu procesu wychowawczego metodą indywidualnych przypadków kluczowe znaczenie ma wykorzystanie zdolności i umiejętności życiowych danej osoby. Oczywiście, nie wszystkie one nadają się do wykorzystania w działaniu wychowawczym. Na przykład: umiejętność dokonywania przez skazanego kradzieży kieszonkowych z oczywistych względów nie

¹⁸ Confidentiality in Social Work: Discussion Paper nr 4, British Association of Social Workers, 1976.

będzie popierana, gdyż stoi w sprzeczności z powszechnie uznawanymi przez społeczeństwo wartościami¹⁹.

Spełnienie przez osobę dozorowaną roli społecznej, zaakceptowanej w trakcie procesu resocjalizacji, stwarza w praktyce podobne trudności. Dla przykładu: osoba dozorowana aspiruje swoimi umiejętnościami zawodowymi i wykształceniem do pełnienia kierowniczej funkcji w przedsiębiorstwie o określonym profilu działalności. Jednakże dla objęcia takiego stanowiska wymagany jest ciągły okres nieprzerwanego zatrudnienia w danej branży, którego osoba nie posiada. Zatem fakt, że jednostka poddana kuratelii przebywała w zakładzie karnym, uniemożliwia jej, w tym konkretnym przypadku, pełnienie akceptowanej społecznie roli zawodowej.

Reasumując, praktycznie żadne wartości nie są absolutne, ale relatywne i usytuowane w szerokim kontekście społecznym. Sama natura pracy probacyjnej, z jej ogniskiem psychospołecznym, zawiera obszar napięcia endodynamicznego i wymaga podejmowania w trakcie procesu wychowawczego decyzji związanych z priorytetami społecznymi. Napięcia zaostrzają się, ponieważ wartości pracy pomocowej niekoniecznie muszą być podzielane przez wszystkie sektory zbiorowości globalnej. Również mogą wystąpić w danym czasie inne priorytety dotyczące pozostałych dziedzin życia społecznego. Dlatego byłoby niezwykle trudno kuratorowi sądowemu pracować niezależnie od uwarunkowań, jakie niesie ze sobą funkcjonowanie zbiorowości.

W trakcie wychowywania korekcyjnego osoba poddana próbie, odpowiednio umotywowana przez kuratora sądowego, współuczestniczy w poszukiwaniu sposobów rozwiązywania swoich problemów. Chcąc wcielić je w życie zarówno ona, jak i kurator sądowy będą pracować w otoczeniu społecznym, którego poglądów nie mogą ignorować. Co ważniejsze, w podejmowanych przez siebie czynnościach kurator sądowy nie jest niezależny. W rzeczywistości podejmuje on działania wychowawcze będące również przedmiotem zainteresowania instytucji pracy probacyjnej.

Pod pojęciem instytucji rozumiem dający się zidentyfikować socjologicznie i akceptowany przez zbiorowość globalną sposób aranżowania ważnych działalności społecznych. Zawiera on wartości, postawy i zachowania opierające się czasowi razem z elementami strukturalnej organizacji.

Definicja ta, mojego autorstwa, powstała jako konglomerat wielu zróżnicowanych definicji instytucji, które pojawiają się w podstawowych tekstach socjologicznych. Dlatego uważam, że pracę probacyjną można zakwalifikować jako instytucję.

Jak już wspomniałem, jest ona oczywiście związana z wartościami, postawami i normami zachowania reprezentowanymi przez społeczeństwo.

¹⁹ Caring for People: report of the Committee of Enquiry set up by the National Council of Social Service Chairman Lady Williams C.B.E. (George Allen & Unwin), 1967.

Tak jak każda instytucja, również działalność probacyjna zawiera elementy strukturalnej organizacji. Są nimi na szczeblu centralnym administracji państwowej Rada Pomocy Postpenitencjarnej, zaś na szczeblu samorządowym ogniwa pomocy postpenitencjarnej przy urzędach gmin. Stanowią one instytucjonalne podmioty pomocy probacyjnej, których kompetencje wynikają z ustawowego upoważnienia bezpośrednio regulującego sposób funkcjonowania i wewnętrzną strukturę.

W otoczeniu społecznym, obok państwowych i samorządowych struktur pomocowych, funkcjonują pozainstytucjonalne podmioty pracy probacyjnej. Zaliczają się do nich organizacje charytatywne i wolontarystyczne, które w swoim działaniu opierają się na osobistym zaangażowaniu ochotników i wolontariuszy w niesieniu pomocy osobom adaptowanym do wolności.

To, że praca probacyjna jest akceptowana społecznie, udowadnia wiele raportów badawczych oraz sposób, w jaki kuratorzy sądowi są legitymowani przez zbiorowość globalną do rozciągania sfery swojego oddziaływania.

Szerokie spektrum potrzeb psychospołecznych jednostek jest oczywiście zaspokajane w zadowalającym stopniu przez zwykłe instytucje społeczne. Wśród nich szczególne znaczenie posiada rodzina, która jest podstawowym podmiotem struktury społecznej. Zdaniem teoretyków, zajmujących się zagadnieniami związanymi z probacją, optymalny model globalnych układów zbiorowych powinien odzwierciedlać sytuację, w której większość społeczeństwa nie wymagałoby interwencji kuratorów sądowych. Dla reszty zaś stanowiliby oni dodatkowe wsparcie w rozwiązywaniu ich problemów związanych z poprawnym funkcjonowaniem w zbiorowości, zaś tylko dla niewielu jednostek – jedyną pomoc²⁰.

Forma instytucjonalna pracy probacyjnej wykształciła się w wyniku procesów industrializacji i związanej z nią urbanizacji. Nie ma to za zadanie sugerować, że elementy tego, co rozpoznajemy obecnie jako pomoc instytucjonalną, nie istniały w poprzednich okresach. Należy jednak zaznaczyć, że stanowiły one jedynie dodatkowe funkcje innych instytucji społecznych, takich jak: rodzina, kościół, arystokracja czy też stowarzyszenia ochotnicze.

Rewolucja przemysłowa stworzyła problemy na skalę znacznie większą, niż to miało miejsce w epoce przedindustrialnej. Stawały się one coraz łatwiej rozpoznawalne, zyskując znacznie polityczne, jak i społeczne. Istniejące formy niesienia pomocy nie były w stanie sprostać narastającym nowym wymaganiom. Dlatego zaistniała potrzeba uzupełnienia już istniejących struktur pomocowych, na przykład: państwowej służby zdrowia, ubezpieczeń społecznych, pomocy w kształceniu i w przeciwdziałaniu bezrobociu, jak i zdynamizowania zmian w kierunku bardziej efektywnych działań, zmierza-

²⁰ R. R. Middleman, G. Goldberg, *Social Service Delivery: a Struktural Approach* (Columbia University Press), 1974.

jących do zaspokojenia wyłaniających się podczas dynamicznego rozwoju cywilizacyjnego potrzeb zbiorowości globalnej.

Instytucjonalna forma pracy probacyjnej, we współczesnym rozumieniu, wykształciła się dość późno. Miało na to wpływ wiele czynników, omówionych poniżej.

Rozwój innych dyscyplin nauki, w tym psychologii, socjologii i administracji (w których ma swoje korzenie praca probacyjna), uległ zdynamizowaniu na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku wraz z gwałtownymi przemianami cywilizacyjnymi.

Wypracowanie własnej teorii w oparciu o praktykę zmodyfikowaną w sposób, który nie tylko określał szczególne kompetencje, ale także sprawił, że pomoc probacyjna stała się przekazywalna społecznie, stanowiło proces rozciągnięty w czasie.

Wykształcenie społecznej potrzeby pracy pomocowej oraz powstanie i określenie obszarów życia społecznego, sprawiło, iż działalność probacyjna okazała się niezbędną.

Pierwsze, teoretyczne sformułowanie pracy pomocowej charakterystycznej dla probacji jest przypisywane publikacji Mary Richmond pt. „Diagnoza społeczna z roku 1917”. Praca ta określiła, skodyfikowała i uczyniła przekazywaną społecznie działalność, którą teraz rozpoznajemy jako probację²¹. Podczas gdy teoria ta rozwinęła się na niespotykaną dotąd skalę, nadal pozostaje pierwotne zainteresowanie rozwiązywaniem problemów psychospołecznych jednostek.

Praktycy działalności pomocowej stali się potrzebni społeczeństwu, a probacja została ustanowiona instytucją, kiedy zdano sobie sprawę, że służby społeczne nie docierały do wszystkich, którzy tej pomocy potrzebowali i dla których były one ustanowione. Okazało się, że wśród tych, którym oferowano pomoc, są tacy, którzy ją odrzucają z powodów psychologicznych. Stopniowo ulegał krystalizacji pogląd, że osoby mogą cierpieć z powodu zaburzeń w sferze emocjonalnej na równi z cierpieniem fizycznym. Dysfunkcje emocjonalne jednostek stały się sprawą troski humanitarnej.

Pomoc w warunkach probacji jako nowy rodzaj pracy społecznej można było dodać do istniejących już służb elementarnych (w połączeniu z nimi) lub jako nową instytucjonalną formę niesienia pomocy wykorzystać dla rozwiązywania emocjonalnych problemów jednostek. Rozwój tej formy pracy uległ przyspieszeniu, kiedy okazało się, że odpowiednio wcześniej udzielona pomoc psychoterapeutyczna może zapobiec narastaniu problemów w takim stopniu, że stają się one trudne do przezwyciężenia.

Generalnie można wyróżnić trzy funkcje probacji ujmowanej w formie instytucjonalnej:

²¹ M. Richmond, *Social Diagnosis* (Russell Sage), 1917.

- opieka społeczna,
- kontrola społeczna,
- zmiana społeczna.

Są one realizowane przez trzy zasadnicze podmioty: kuratorów sądowych, osoby dozorowane i społeczeństwo. Funkcje te są tak ściśle ze sobą związane, że rozdzielenie ich w procesie resocjalizacji wydaje się niemożliwe.

W praktycznym ich stosowaniu występuje niekiedy rozbieżność poglądów pomiędzy osobą poddaną probacji, kuratorem sądowym i społeczeństwem, dotyczących kwestii, która funkcja działalności pomocowej służy najefektywniej zaspokajaniu potrzeb wychowawczych skazanego. A więc, czy przyjęty sposób postępowania resocjalizującego zapewnia osiągnięcie celu wychowywania więźnia do wolności.

Funkcja opieki społecznej nie ma na celu wyręczania osoby dozorowanej w rozwiązywaniu jej problemów i przestrzeganiu ładu aksjologicznego społeczeństwa, lecz stymulację jej własnej aktywności życiowej.

Opieka sprawowana metodą indywidualnych przypadków ma na celu zaspokojenie potrzeb wychowawczych przy współuczestnictwie osoby dozorowanej. Stosowanie tych działań wychowawczych i terapeutycznych ma za zadanie doprowadzenie skazanego do poprawnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Funkcja kontroli społecznej występuje na etapie orzeczenia sądu *meriti* lub penitencjarnego w zakresie zastosowania dozoru oraz ustanowienia kuratora sądowego, nałożenia rygorów kurateli lub zmiany środka probacyjnego na surowszy.

Natomiast w stadium wykonawczym ma na celu sprawdzenie efektów oddziaływań resocjalizacyjnych oraz kontrolę zachowania poddanego probacji w zbiorowości poprzez wywieranie na niego wpływu i kształtowania u więźnia prospołecznych postaw.

Możliwości kontroli zachowania skazanego opierają się na legalności działań wychowawczych kuratora sądowego, wynikającej z ustawowego upoważnienia, i na jego rzeczywistym autorytecie. Wynika on z kompetencji, wiedzy, postawy moralnej i praktycznych możliwości rozwiązywania problemów życiowych więźnia.

Kontrola społeczna może być związana także z możliwością nagradzania i karania zachowania skazanego w zbiorowości globalnej. Również opiera się ona na identyfikacji, gdy osoba poddana kontroli ma pozytywny stosunek do przeprowadzającego kontrolę.

W sytuacji, kiedy funkcje kontrolne przeważają w oddziaływaniu wychowawczym (na przykład eksponowanie przez kuratora formalnych uprawnień do sprawowania władzy i możliwości stosowania sankcji), osoba dozorowana postrzega proces resocjalizacji jako wywieranie na nią presji. Okoliczno-

ści takie minimalizują wartości wychowawcze dozoru i powodują próby uwolnienia się skazanego spod kontroli. W efekcie może dojść do zerwania kontaktu więźnia z kuratorem sądowym i zaprzepaszczenia celu kurateli.

Elementy kontroli społecznej tkwią zatem w instytucji dozoru, lecz w przypadku indywidualnego oddziaływania na jednostkę są one rozumiane jako równorzędny sposób postępowania kuratora sądowego z opieką aktywizującą oraz oddziaływaniem wychowawczym, prowadzącym do zmiany społecznej i oddziaływaniem terapeutycznym.

Oczywistym jest, że żadne społeczeństwo nie istnieje (czy też nie może istnieć) bez powszechnie uznawanych norm zachowania. Kuratorzy sądowi muszą zatem brać pod uwagę interesy tych, którzy doznają krzywdy wyrządzonej zachowaniem skazanego lub obawiają się powrotu do przestępczych form działania osoby poddanej probacji. Implikuje to konieczność sprawowania kontroli służącej ochronie ładu aksjologicznego zbiorowości globalnej, nawet jeśli osoby opuszczające zakłady karne z trudem postrzegająby to jako wyraz pomocy i opieki nad nimi.

Niekiedy sytuacja spowodowana antyprawnym zachowaniem jednostki wymaga od kuratora sądowego podjęcia decyzji o zastosowaniu szerszej kontroli niż ta, do której jest ustawowo upoważniony. Jednocześnie rodzaj środka prawnego, którego możliwość zastosowania rozważa, może wydawać się destruktywny dla wcześniej podejmowanych działań wychowawczych, na przykład powrót do więzienia zamiast wolności dozorowanej.

Podczas oddziaływania resocjalizacyjnego metodą indywidualnych przypadków dochodzi do promowania prospołecznych postaw w osobowości skazanego.

Zrozumiałe jest, że pod wpływem swojej sytuacji postrzega on wymaganą sytuację jako bezwzględny warunek możliwości dalszego funkcjonowania w społeczeństwie.

Jeżeli praktyka dłuższego funkcjonowania więźnia w zbiorowości globalnej potwierdza takie odczucia osoby dozorowanej, oznacza to konieczność podjęcia przez kuratora sądowego oddziaływania na jego środowisko. Celem takiego działania jest stworzenie w społeczności klimatu akceptacji osoby poddanej próbie w ramach kurateli. Dopiero w następstwie akceptacji społecznej skazanego może być podjęta ocena wywiązywania się więźnia z nałożonych przez sąd rygorów i obowiązków.

W czasie sprawowania opieki probacyjnej kurator sądowy jest częścią procesów przebiegających pomiędzy jednostkami oddziałującymi w makrostrukturze społecznej²². Zachodzą one na pięciu poziomach:

²² P. Morris, *Pentonville: a Sociological Study of an English Prison* (Routledge & Kegan Paul), 1963.

- jako jednostka kurator znajduje się pod wpływem własnego indywidualizmu, który kształtuje jego wartości, poglądy i praktykę;
- współdziała z osobami dozorowanymi, które także dysponują własnym osądem rzeczywistości i uczestniczą w procesach grupowych, mających dla nich szczególne znaczenie;
- w trakcie oddziaływań wychowawczych współpracuje z różnymi typami agencji pomocowych;
- dodatkowo kurator sądowy jest związany z profesjonalnym charakterem świadczonej w ramach kurateli pomocy;
- kurator sądowy, osoba poddana probacji i ośrodki pomocowe współpracują w trakcie resocjalizacji ze społeczeństwem, uwzględniając uznawane przez nie wartości.

Podstawowe pytania związane ze złożonością aksjologii pracy pomocowej, na które musi znaleźć odpowiedź w swojej pracy kurator sądowy, przedstawiają się następująco:

Jakie czynniki wartościujące określają prawo kuratora sądowego do wywierania wpływu na życie jednostek, a w efekcie do powstawania zmian w ich osobowości?

Czy po zakończeniu oddziaływania wychowawczego kurator ma prawo do wywierania dalszego wpływu na życie swego dawnego podopiecznego?

Szukając odpowiedzi na te pytania, należy podkreślić podstawowe zasady kształtujące postępowanie metodą indywidualnych przypadków. Zakres wywieranego wpływu przez kuratora sądowego na osobę poddaną kurateli określa jakość związku, więzi nawiązanych w toku wspólnego rozwiązywania problemów życiowych więźnia. Związek taki wsparty jest fundamentalnymi zasadami *caseworku*:

- akceptowaniem i respektowaniem osoby poddanej kurateli,
- uznaniem jej prawa do samostanowienia o sobie,
- uświadomieniem niezbędności czynnego i kompetentnego współuczestnictwa w rozwiązywaniu problemów życiowych skazanego.